

SAMOLOT Z SATELITARNYMI AMBICJAMI. POWIETRZNY DEBIUT DRONA BAE SYSTEMS

PHASA-35, autonomiczny statek powietrzny zasilany energią elektryczną pozyskiwaną z ogniw słonecznych, pomyślnie wykonał swój pierwszy lot. Przetestowany dron ma znaleźć zastosowanie jako platforma długotrwałego działania na podwyższonych pułapach, wypełniając lukę między samolotami i satelitami w segmencie teledetekcji, rozpoznania radioelektronicznego, a także łączności i telekomunikacji.

Prototyp bezzałogowego aparatu latającego PHASA-35 został zaprojektowany, zbudowany i oblatany w ciągu niespełna dwóch lat w ramach współpracy między BAE Systems oraz spółką Prismatic Ltd, którą BAE Systems postanowiło nabyć w zeszłym roku. System latający, charakteryzujący się rozpiętością skrzydeł 35 m, jest przystosowany do długotrwałego operowania w stratosferze powyżej warunków pogodowych i komercyjnego ruchu lotniczego.

Samolot zasilany jest energią słoneczną i może operować na znacznej wysokości w atmosferze, bez przerwy nawet przez rok. Stworzono go jako trwałą i niedrogą alternatywę dla satelitów, charakteryzującą się elastycznością samolotu. Przewidziano dla niego zastosowań - zwłaszcza w zakresie zdolności rozpoznawczo-obszernych (wykrywanie pożarów lasów, monitoring akwenów morskich).

Udane próby w locie, sponsorowane przez brytyjskie Laboratorium Nauki i Technologii Obronności (DSTL) oraz Australijską Grupę Nauki i Technologii Obronności (DSTG), odbyły się na poligonie Wolmera, należącym do Królewskich Sił Powietrznych Australii (RAAF).

Czytaj też: [Chińczycy przetestowali pseudosatelitę. Do celów cywilnych i wojskowych](#)

Próby te były pierwszymi testami w locie w pełni zintegrowanego systemu PHASA-35. Przedstawiciele BAE Systems deklarują, że potwierdzono w ich trakcie zdolność przejścia od projektu do oblotu w zaledwie 20 miesięcy. Są one zwieńczeniem pracy zespołu brytyjskich ekspertów z Prismatic w Hampshire - gdzie w zeszłym roku zbudowano dwa pełnowymiarowe samoloty koncepcyjne - współpracujących z inżynierami BAE Systems z Lancashire, gdzie samolot przeszedł dalsze testy integracyjne przed próbami w locie.



Fot. BAE Systems

Jako statek powietrzny o wysokiej zdolności do długotrwałego lotu, operujący na dużej wysokości (HALE), PHASA-35 jest zasilany przez panele słoneczne w ciągu dnia, korzystając z akumulatorów w ciągu nocy. Akumulatory o dużej trwałości użytkowej i wysoce wydajna technologia solarna mogą umożliwić samolotowi operującemu w stratosferze, w wyższych obszarach atmosfery ziemskiej, wykonywanie lotów trwających do jednego roku.

Czytaj też: [BAE Systems zamierza budować samoloty „kosmiczne”](#)

PHASA-35 został zaprojektowany jako trwała, stateczna platforma do zadań z zakresu monitorowania, obserwacji, łączności i bezpieczeństwa. Po połączeniu z innymi technologiami i zasobami, ma zapewnić użytkownikom wojskowym i cywilnym syntetyczne zdolności łączące potencjał statków powietrznych i instrumentów orbitalnych. Bezzałogowy statek może zostać m.in. użyty jako element sieci 5G, a także do świadczenia innych usług, jak pomoc ofiarom katastrof i ochrona granic (za ułamek kosztów satelity).

Przejęcie od projektu do oblotu w niecałe dwa lata pokazuje, że możemy sprostać wyzwaniu, które rząd Wielkiej Brytanii wyznaczył branży – dostarczenia przyszłego samolotu bojowego w ciągu następnej dekady.

Ian Muldowney, dyrektor ds. inżynierii w BAE Systems

Przejęcie Prismatic przez BAE Systems stanowi część strategii firmy w zakresie rozwoju przełomowych

technologii, polegającej na zakupach firm, których działalność uzupełnia istniejące możliwości i które dają szansę przyspieszenia rozwoju technologii w kluczowych obszarach.

Dalsze próby w locie są planowane na koniec 2020 roku. Istnieje możliwość, że samolot rozpocznie pierwsze operacje dla nabywców w ciągu 12 miesięcy od zakończenia programu prób w locie.

Źródło: BAE Systems

Czytaj też: [Pseudosatelity w polu zainteresowania ESA](#)